

Sygn. akt I ACa 519/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Mierzejewska	
Protokolant st. sekr. sąd. Agnieszka Pawlikowska	

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa G. R. i A. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie L. zastępowanemu przez (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 grudnia 2019 r. sygn. akt (...)

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów G. R. i A. R. na rzecz (...) kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 519/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo G. R. i A. R. przeciwko Skarbowi Państwa Wojewodzie L. zastępowanemu przez (...) o zapłatę kwoty 106.959 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W pozwie z dnia 17 października 2018 roku G. R. i A. R. domagali się zasądzenia od (...) reprezentowanego przez Wojewodę L. kwoty 106.959 złotych wraz z odsetkami i kosztami tytułem odszkodowania obejmującego utracone przez nich korzyści z tytułu zaprzestania prowadzenia hodowli bydła mlecznego w następstwie wywłaszczenia części ich nieruchomości. Wskazali, że w związku z przejęciem przez (...) części stanowiącej ich własność nieruchomości gruntowej, na skutek wydania przez Wojewodę L. w dniu 24 marca 2017 roku decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej- drogi ekspresowej (...) G., zmuszeni byli od dnia 1 maja 2017 roku do likwidacji prowadzonej przez siebie hodowli zwierząt, gdyż zostali pozbawieni budynku mieszkalnego, znajdującego się bezpośrednio obok zabudowań gospodarczych, co umożliwiało im prowadzenie hodowli krów. W związku z wywłaszczeniem części

nieruchomości musieli przeprowadzić się na inną nieruchomość i obecnie odległość od miejsca ich zamieszkania do budynków, w których prowadzona była hodowla wynosi około 2 km drogą dojazdową i około 0,5 km przez pola. W tych okolicznościach dalsze utrzymywanie hodowli stało się praktycznie niemożliwe ze względów organizacyjnych, powodowałoby zwiększoną czasochłonność przy obsłudze zwierząt, dezorganizowałoby pozostałe prace w gospodarstwie, a ponadto powodowałoby wzrost kosztów produkcji. Od maja 2017 roku, z uwagi na likwidację hodowli, nie osiągają już korzyści z prowadzonej dotychczas działalności. Dochodzona kwota stanowi wartość utraconych korzyści jedynie za okres od maja do grudnia 2017 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zaprzeczając, aby w związku z jego działaniem doszło do wyrządzenia szkody powodom. Powodowie opierając swoje roszczenie o fakt wydania decyzji administracyjnej, nie wykazali istnienia prejudykatu w oparciu o przepis art. 417¹ § 2 kc, od którego uzależnione jest uzyskanie odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem decyzji administracyjnej. Powodowie, którzy wprost przyznają, że decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest legalna, nie wykazali również pozostałych przesłanek, które łącznie mogłyby determinować odpowiedzialność Skarbu Państwa, a mianowicie: powstania szkody, ani jej wysokości, a także adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym (wywłaszczeniem nieruchomości), a rzekomą szkodą. Nie wykazali, że bezpośrednią przyczyną likwidacji hodowli bydła było wywłaszczenie części nieruchomości, na której znajdował się dom. Wywłaszczeniem nie została objęta nieruchomość z kluczową zabudową gospodarczą, a więc hodowla bydła mogła być prowadzona w dotychczasowej infrastrukturze na takich samych zasadach i bez ponoszenia kosztów związanych z dokonywaniem przebudowy czy reorganizacji. Jedyna zmiana, jaka zgodnie z oświadczeniem powodów nastąpiła, to zmiana miejsca zamieszkania powodów. Jednak i ta okoliczność nie powoduje bezpośrednio skutku w postaci konieczności likwidacji hodowli bydła. Powodowie przeprowadzili się do domu mieszkalnego posadowionego na nieruchomości (działka numer (...)) przylegającej do działki, na której posadowiona była zabudowa gospodarcza (działka numer (...)). Decyzja powodów o likwidacji hodowli nie była związana z wywłaszczeniem nieruchomości, na której posadowiony był dom mieszkalny, a podyktowana została normalnymi okolicznościami życiowymi leżącymi po stronie powodów.

Powodowie w odpowiedzi na zarzuty pozwanego podnieśli, że nie kwestionują dopuszczalności wywłaszczenia ich nieruchomości, które nastąpiło na skutek wydania przez Wojewodę L. w dniu 24 marca 2017 roku, nie sposób jednak uznać, aby odszkodowanie pieniężne za utratę prawa własności ich nieruchomości, ograniczone jedynie do wartości szkody rzeczywistej, można było uznać za słuszne, gdyż powodowie w związku z wywłaszczeniem stracili możliwość osiągnięcia realnych i wysokich dochodów z dobrze prosperującej działalności rolniczej, związanej z hodowlą krów mlecznych oraz z produkcją i sprzedażą mleka.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 24 marca 2017 roku, na rzecz (...), została wydana przez Wojewodę L. decyzja numer (...), znak (...), o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmująca między innymi część stanowiącą własność G. R. i A. R. nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w miejscowości S., oznaczonej w ewidencji jako działka numer (...) o powierzchni 0,9238 ha. W związku z tym powodowie zostali wywłaszczeni z tej nieruchomości za odszkodowaniem ustalonym przez biegłego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego. A. i G. R. przez wiele lat prowadzili w ich kilkudziesięciohektarowym gospodarstwie rolnym w miejscowości S. hodowlę bydła mlecznego, z którą wiązała się produkcja mleka oraz przychów cieląt. W związku z tym ulepszyli wyposażenie budynku obory oraz kupowali nowe, wysokodajne krowy mleczne. Produkcja oraz sprzedaż mleka z hodowli przynosiła im wymierny i stały dochód, który stanowił istotny składnik ich budżetu domowego. Do codziennych czynności związanych z prowadzoną przez nich hodowlą należało kilkukrotne dojenie krów, kilkukrotne karmienie stada, utrzymanie porządku, mycie zwierząt oraz kontrolowanie stanu ich zdrowia. W okresie rozrodu istniała konieczność wzmoczonego monitorowania stanu zdrowia zwierząt, odbioru porodów oraz opieki nad zwierzętami w okresie okołoporodowym. W związku z tym opieka nad zwierzętami hodowanymi wymagała bardzo często stałej obecności i nadzoru niezależnie od pory dnia oraz nocy. Budynek mieszkalny A. i G. R. znajdował się bezpośrednio obok zabudowań gospodarczych, co ułatwiało im prowadzenie hodowli krów. A. R. oraz jego i G. R. syn K. R., który stale pomagał im w prowadzeniu tej hodowli, niejednokrotnie musieli uczęszczać do pomieszczeń gospodarczych kilkanaście razy w ciągu doby. W wyniku wywłaszczenia części nieruchomości powodowie pozbawieni

zostali budynku mieszkalnego, ponieważ część gruntu, na której znajdował się, została im odebrana. Z tej przyczyny A. i G. R. przeprowadzili się do nowowyprowadzonego przez nich domu mieszkalnego posadowionego na ich innej nieruchomości (działka numer (...)), położonej w miejscowości S., przylegającej do działki, na której znajduje się zabudowa gospodarcza (działka numer (...)). Zbudowali ten nowy dom w odległości około 200 metrów od zabudowy gospodarczej ich gospodarstwa rolnego, a dojazd i przechód do części ich nieruchomości z budynkami gospodarczymi jest możliwy z uwagi na istnienie dobrej drogi gruntowej wzdłuż ich nieruchomości. W połowie 2017 roku A. i G. R. zaprzestali prowadzenia hodowli bydła, a w sierpniu 2018 roku zwrócili się do Wojewody L. o zapłatę w terminie 14 dni kwoty 106.959 złotych z tytułu utraconych korzyści w związku z zaprzestaniem prowadzenia hodowli lub ewentualnie do podjęcia rozmów ugodowych w tym zakresie, wskazując że w związku z wywłaszczeniem nieruchomości, na której posadowiony był ich dom, konieczna była likwidacja hodowli bydła oraz, że w związku z wywłaszczeniem stracili możliwość osiągania realnych i wysokich dochodów z dobrze prosperującej działalności rolniczej związanej z hodowlą krów mlecznych oraz produkcją i sprzedażą mleka. Do pisma załączyli wycenę wielkości utraconych korzyści sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego. Wojewoda L., pismem datowanym na 24 sierpnia 2018 roku, odmówił zapłaty żądanej kwoty oraz podjęcia dalszych rozmów z powodami, wskazując między innymi, że odszkodowanie za wywłaszczenie nieruchomości zostało już ustalone w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy, to jest ustawę o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku oraz ustawę z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych – specustawę drogową, które jak dotąd nie zostały zakwestionowane, a za ewentualne inne skutki inwestycji odpowiada nie Wojewoda, a inwestor, czyli (...)w L..

Oceniając powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy wskazał na dopuszczalność co do zasady drogi sądowej o naprawienie szkody w postaci utraconych korzyści z powodu przejęcia części nieruchomości przez Skarb Państwa na potrzeby inwestycji drogowej. Wobec wywodzenia przez powodów roszczenia przeciwko pozwanemu z faktu wydania przez niego decyzji administracyjnej, jako podstawę prawną rozważań Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 417¹ kc. Stwierdził, że wywłaszczenie nieruchomości, o którym stanowi wskazana wyżej specustawa, a także art. 112 u.g.n. i do których odpowiedniego stosowania odsyła art. 23 specustawy, jest pozbawieniem prawa własności w drodze decyzji administracyjnej, a za odebranie praw, zgodnie z zapisami zawartymi w art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przysługuje słuszne odszkodowanie, a pojęcie słuszności odszkodowania odnosi się nie tyle do jego formy, ile do stopnia jego zamienności wobec odbieranego przedmiotu (prawa), zaś przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz przepisy wskazanej specustawy, przewidując w takich razach odszkodowanie dla wywłaszczanego podmiotu, wskazują wyraźnie, komu ono służy oraz w jaki sposób jest ono ustalane. Przepis art. 12 pkt 4 specustawy reguluje szczegółowo kwestie dotyczące odszkodowania za przejęte nieruchomości. Określona odpowiedzialność odszkodowawcza wprowadza zasadę ustawowego ograniczenia należnego odszkodowania do wartości utraconej rzeczy (prawa). Dlatego rekompensata (odszkodowanie) obejmuje wyłącznie rzeczywistą stratę z wyłączeniem utraconych (hipotetycznych) korzyści. Odebranie dotychczasowym podmiotom praw do nieruchomości przeznaczonych zgodnie z decyzją na drogę publiczną następuje za odszkodowaniem, które ustalane jest w drodze decyzji administracyjnej, z zastosowaniem odpowiednio przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami z zastrzeżeniem treści art. 18 specustawy. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu wysokość odszkodowania ustalana jest według stanu nieruchomości w dniu wydania decyzji o ustaleniu warunków lokalizacji drogi przez organ I instancji oraz według jej wartości z dnia, w którym następuje ustalenie wysokości odszkodowania. Uzupełnienie tej regulacji zawiera art. 130 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, zgodnie z którym ustalenie wysokości odszkodowania następuje po uzyskaniu opinii rzeczoznawcy majątkowego, określającej wartość nieruchomości, a zgodnie z jej art. 134 podstawę ustalenia wysokości odszkodowania stanowi, z zastrzeżeniem art. 135, tylko wartość rynkowa nieruchomości. Z kolei zgodnie z art. 128 ust. 1 powołanej ustawy o gospodarce nieruchomościami wywłaszczenie nieruchomości następuje za odszkodowaniem odpowiadającym wartości praw. Odszkodowanie ustala się według wartości nieruchomości, a nie szkody, jaką poniesie właściciel wskutek wywłaszczenia nieruchomości, jest to bowiem jednoznaczna w swojej treści, zasada polskiego prawa wywłaszczeniowego, która wyłącza odszkodowanie za jakikolwiek inny uszczerbek majątkowy poniesiony przez wywłaszczany podmiot. Utrata dochodów z wywłaszczanej nieruchomości i spodziewanych z niej zysków nie są bowiem objęte dyspozycją wskazanego art. 128 ustawy. Dlatego

ewentualna szkoda w postaci utraconych dochodów z hodowli krów (produkcji mleka), na którą powołują się powodowie w niniejszej sprawie, nie mogła być objęta ani operatem szacunkowym, ani decyzją o wywłaszczeniu.

Nie może stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa również wskazywany przez powodów przepis art. 361 § 2 kc stanowiący, że w powyższych granicach (czyli wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego określonego w § 1 art. 361 kc), w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, ponieważ przewidziany w nim zakres naprawienia szkody, obejmujący także możliwe do osiągnięcia przez korzyści, ma zastosowanie w braku odmiennego przepisu ustawy. Natomiast w przypadku nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa na podstawie art. 12 ust. 4 specustawy istnieją odmiennie przepisy, które odmiennie regulują zasady naprawienia szkody i są to wskazane wcześniej przepisy o gospodarce nieruchomościami i specustawy, z których jednoznacznie wynika, że podstawę ustalenia wysokości odszkodowania stanowi tylko wartość rynkowa objętej wywłaszczeniem nieruchomości.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że we wskazanym stanie prawnym, brak jest przesłanek do ustalenia odszkodowania za utracone korzyści z tytułu wywłaszczenia części nieruchomości powodów i takie stanowisko nie pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą słusznego odszkodowania za wywłaszczenie wyrażoną w treści jej art. 21 ust. 2, na który powołują się powodowie. Z treści tego przepisu jednoznacznie wynika, że takie odszkodowanie ma być słuszne, a nie pełne, czyli uwzględniające również wszelkie korzyści majątkowe, jakie wywłaszczany podmiot może utracić w bliższej i dalszej przyszłości wskutek wywłaszczenia. Przepis art. 21 ust. 2 Konstytucji nie stanowi przy tym normy nadającej się do bezpośredniego stosowania, ponieważ ma charakter bardzo ogólny, skoro przewiduje po prostu ogólnikowo wymogi dopuszczalności wywłaszczenia i z tej przyczyny nie można na jego podstawie konstruować normy mogącej służyć za podstawę konkretnych praw podmiotowych. Może być jedynie normą interpretacyjną przy stanowieniu i stosowaniu prawa wynikającego ze źródeł niższego rzędu niż Konstytucja.

Sąd Okręgowy wskazał także na treść wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 roku (SK 11/02) i 14 marca 2000 roku (P 5/99), w których orzekł o zgodności z Konstytucją przepisów art. 73 ust.4 oraz art. 73 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872 ze zm.), które to przepisy przewidywały wypłatę odszkodowania za nabycie przez(...) zajętych pod drogi publiczne nieruchomości w wysokości wartości nieruchomości według stanu z dnia wejścia w życie ustawy, a przepis art. 73 ust 4 powołanej ustawy, zupełnie tak samo jak art. 12 ust. 5 specustawy, odwoływał się do zasad i trybu wypłaty odszkodowania określonych w przepisach o odszkodowaniach za wywłaszczone nieruchomości, czyli art. 128 u.g.n. Oznacza to, że Trybunał Konstytucyjny uznał tego rodzaju ograniczenie ekwiwalentności odszkodowania, to jest sprowadzające się tylko do kompensaty rynkowej wartości nieruchomości, za dopuszczalne i zgodne z Konstytucją z uwagi na to, że Konstytucja co do zasady nie przewiduje pełnego odszkodowania, a ze względu na szczególny w tym wypadku cel wywłaszczenia oraz interes publiczny, za słuszne uznał również odszkodowanie określone w taki właśnie sposób.

W świetle powyższych okoliczności i unormowań prawnych, Sąd Okręgowy uznał powództwo za pozbawione podstawy prawnej i jako takie oddalił je. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie.

Zaskarżyli wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

art. 220 kpc poprzez ograniczenie przez Sąd I Instancji rozprawy jedynie do samej zasady roszczenia powodów z pominięciem wyjaśnienia innych istotnych dla sprawy okoliczności, w tym niemożności dalszego prowadzenia działalności gospodarczej przez powodów, ustalenia wysokości szkody oraz sytuacji życiowej i majątkowej powodów po likwidacji hodowli bydła mlecznego;

art. 227 w zw. z art. 245 kpc poprzez oddalenie przez Sąd I Instancji wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii prywatnej, tj. wyceny wielkości utraconych korzyści sporządzonej przez rzeczoznawcę majątkowego P. D. w

dniu 19 stycznia 2018 roku, z której wynika wysokość dochodu jaką powodowie mogliby osiągnąć w okresie od czasu likwidacji hodowli do dnia sporządzenia przedmiotowej opinii;

art. 227 i art. 278 § 1 kpc w związku z art. 233 kpc poprzez pominięcie wniosku dowodowego zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2019 roku oraz podtrzymanego na rozprawie w dniu 29 listopada 2019 roku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (rzeczoznawcy majątkowego) celem wyceny wartości utraconych przez powodów korzyści w związku z koniecznością likwidacji hodowli bydła mlecznego za okres od 1 maja do 31 grudnia 2017 roku, który to wniosek dowodowy został złożony z uwagi na oddalenie opinii prywatnej przedstawionej przez powodów;

art. 227 w zw. z art. 233 kpc poprzez pominięcie dowodu z Opinii (...) Oddział w L. z dnia 12.10.2017 roku oraz opinii (...) Ośrodka Doradztwa Rolniczego w K. z dnia 26.05.2017 roku wraz z opinią lekarza weterynarii T. L., z których jednoznacznie wynika, że brak budynku mieszkalnego w bezpośrednim sąsiedztwie obory praktycznie uniemożliwia powodom dalsze prowadzenie hodowli bydła mlecznego;

art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie z przeprowadzonych podczas oględzin pomiarów, że odległość pomiędzy oborą a domem pozwanego wynosi 200 m, podczas gdy odległość ta liczona była jedynie od bramy do bramy, a nie od drzwi domu do drzwi obory oraz pominięcie w tym zakresie okoliczności wykazywanych w trakcie postępowania, a mianowicie, że krótsza droga przez pola (wynosząca w istocie ok. 500 m) możliwa była do pokonania jedynie przy dobrych warunkach pogodowych, zaś w przeciwnym razie rzeczywista odległość pomiędzy domem powodów a oborami wynosi ok. 2 km;

naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

art. 361 § 1 i § 2 kc oraz art. 21 ust. 2 Konstytucji RP poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powołane przepisy nie mogą stanowić podstawy do ustalenia odszkodowania za utracone korzyści z tytułu wywłaszczenia części nieruchomości powodów i takie stanowisko nie pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą słusznego odszkodowania za wywłaszczenie wyrażoną w treści art. 21 ust. 2 Konstytucji PP, albowiem z treści tego przepisu jednoznacznie wynika, że takie odszkodowanie ma być słuszne, a nie pełne.

art. 1 protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez jego niezastosowanie, zgodnie z którym każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia, a ponadto nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 106.959 złotych wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia, a oceniając je nie dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów procedury, prawa materialnego. Ustalenia te i ich ocenę prawną Sąd Apelacyjny w całości podziela, przyjmując je za własne.

Wbrew zarzutowi skarżących, Sąd I Instancji prawidłowo w pierwszej kolejności poczynił ustalenia faktyczne i przeprowadził ich prawną analizę w odniesieniu do kwestii przysługiwania powodom co do zasady dochodzonego roszczenia, albowiem dopiero od jej rozstrzygnięcia, należało uzależnić zasadność rozpoznawania dalszych okoliczności, a mianowicie wskazywanej przez powodów niemożności prowadzenia działalności gospodarczej, ustalenia wysokości ewentualnej szkody oraz sytuacji życiowej i majątkowej powodów po likwidacji hodowli bydła mlecznego. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy nie tylko nie dopuścił się naruszenia wskazanego w apelacji art. 220 kpc,

dającego podstawę do ograniczenia przez sąd rozprawy do poszczególnych zarzutów lub zagadnień wstępnych, lecz przeciwnie, prawidłowo ten przepis zastosował, uwzględniając wynikającą z niego zasadę tzw. ekonomii procesowej. Wskazany przepis pozostawia bowiem uznaniu sędziowskiemu, czy zarzuty lub zagadnienia wstępne należy załatwić na początku procesu, czy też później, razem z pozostałym materiałem procesowym. Jakkolwiek dotyczy on przede wszystkim zgłoszonych zarzutów formalnych, to jednak również przy zarzutach lub zagadnieniach merytorycznych takie ograniczenie postępowania jest celowe, jeżeli ich rozpoznanie uczyni w znacznej części bezprzedmiotowym prowadzenie postępowania dowodowego co do spornej podstawy faktycznej roszczenia. Skuteczność zarzutu powodów uzależniona była zatem w takim przypadku od wykazania, że Sąd I instancji, ograniczając się do merytorycznego rozpoznania kwestii przysługiwania powodom roszczenia co do zasady, uczynił to z naruszeniem prawa materialnego. Powodowie jednak temu wymogowi nie sprostali. Jak bowiem wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny, podziela zarówno zasadność zastosowania przez Sąd Okręgowy przytoczonych w motywach zaskarżonego wyroku przepisów prawa materialnego, jak również uznaje za chybione zarzuty powodów dotyczące naruszenia tych przepisów wskazane w apelacji. Odnosi się to zarówno do zarzutu naruszenia art. 21 ust. 2 Konstytucji RP, którego skarżący błędnie upatrują w zastosowanej przez Sąd Okręgowy jego wykładni, jak też zarzutu uchybienia przepisowi art. 1 protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, które miałyby polegać na jego wadliwym niezastosowaniu.

Wywody skarżących dotyczące niewłaściwego ich zdaniem uznania przez Sąd I instancji, że art. 21 ust.2 Konstytucji RP nie może stanowić podstawy ustalenia na ich rzecz odszkodowania za utracone korzyści, pozostają w sprzeczności nie tylko z literalnym brzmieniem wskazanego przepisu przewidującym dopuszczalność wywłaszczenia dokonywanego na cele publiczne w sytuacji gdy nastąpiło ono za słusznym odszkodowaniem, nie zaś odszkodowaniem pełnym, jakiego żądają skarżący, ale również nie uwzględniają przyjętej w orzecznictwie i doktrynie wykładni wskazanego przepisu. Jak bowiem zostało wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, orzekanie przez sąd powszechny bezpośrednio na podstawie przepisu Konstytucji możliwe jest tylko wyjątkowo, gdy brak jest zawartych w ustawach zwykłych uregulowań odnoszących się do danego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2003 roku, II CKN 425/01, Legalis nr 64398) oraz pod warunkiem, że dana norma jest na tyle skonkretyzowana, że można ją bezpośrednio zastosować. Tymczasem w niniejszej sprawie żaden z tych warunków nie zachodzi. Przywołany przez skarżących przepis art. 21 ust.2 Konstytucji ma charakter ogólny w tym znaczeniu, że przewiduje jedynie ogólnikowo wymogi dopuszczalności wywłaszczenia i jako taki nie stanowi normy nadającej się do bezpośredniego stosowania. Oznacza to, że na jego podstawie nie można skonstruować normy mogącej służyć za podstawę konkretnych praw podmiotowych, a jedynie może być on normą interpretacyjną przy stanowieniu i stosowaniu prawa wynikającego ze źródeł niższego rzędu. Dlatego, wbrew zarzutom apelujących wskazany przepis art. 21 ust 2 Konstytucji, jako nie stanowiący źródła roszczenia powodów, nie mógł stanowić bezpośredniej podstawy orzekania.

Niedopuszczalność sięgnięcia przez Sąd I instancji do art. 21 ust.2 Konstytucji jako bezpośredniej podstawy orzekania, wymagała od powodów wskazania przepisu prawa, który stanowiłby podstawę przysługującego im roszczenia, albowiem możliwość uwzględnienia przez sąd powództwa w każdym wypadku uzależniona jest od istnienia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, a także spełnienia określonych przez tę podstawę przesłanek. Powodowie wymogu tego nie spełnili.

Dochodzone w niniejszej sprawie żądanie powodowie wywodzą z przyjętego przez siebie poglądu, że pozwany Skarb Państwa winien wypłacić im nie tylko odszkodowanie odpowiadające wartości wywłaszczonej nieruchomości, którego ustalenie jest przedmiotem postępowania administracyjnego, ale także wyrównać utracone, ich zdaniem, korzyści (*lucrum cessans*) z tytułu prowadzonej dotychczas działalności polegającej na hodowli bydła mlecznego, której to działalności powodowie zaprzestali po dokonaniu wywłaszczenia części ich nieruchomości i przejęcia jej przez Skarb Państwa na potrzeby inwestycji drogowej. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że podstawę ustalenia odszkodowania w przypadku wywłaszczenia nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tzw. specustawy), stanowią właśnie przepisy art. 12, 18, 19 tej ustawy oraz przepisy art. 128 i nast. ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przepisy

te nie przewidują dla właścicieli będących osobami fizycznymi w przypadku wywłaszczenia ich nieruchomości, odszkodowania w postaci *lucrum cessans* (z tytułu utraty dochodów z zaniechanej działalności - hodowli bydła), a jedynie odszkodowanie odpowiadające wartości wywłaszczonego prawa, którego ustalenie następuje w postępowaniu administracyjnym w procesie wywłaszczeniowym.

Nie daje także podstawy do uwzględnienia żądania powodów wskazany w apelacji przepis art. 361 § 2 kc, zgodnie z którym w powyższych granicach (czyli wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego), w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ze wskazanej regulacji wynika, że przewidziany w niej zakres naprawienia szkody, obejmujący także możliwe do osiągnięcia korzyści, ma zastosowanie jedynie w braku odmiennego przepisu ustawy. Tymczasem w przypadku nieruchomości powodów, które stały się własnością Skarbu Państwa na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tzw. specustawy), istnieją takie odmiennie przepisy, które odmiennie regulują zasady naprawienia szkody i które stanowiły podstawę ustalenia należnego powodom odszkodowania. Są to przywołane już wyżej przepisy art. 12, 18, 19 specustawy oraz art. 128 i nast. ustawy o gospodarce nieruchomościami. Tym samym brak podstaw do zastosowania przepisu art. 363 § 2 kc, jako źródła roszczenia powodów. Przepis ten nie daje sądowi podstawy do wykreowania określonego roszczenia w sytuacji, w której nie jest ono przewidziane. Brak podstaw prawnych do skonstruowania przez Sąd w niniejszym postępowaniu normy dającej powodom określone roszczenie o zapłatę odszkodowania za utracone korzyści z tytułu zaniechanej działalności, którego to roszczenia nie ma w polskim porządku prawnym.

Tożsame wywody i skutki należy odnieść do wskazanego w apelacji zarzutu niezastosowania przez Sąd I instancji art.1 protokołu nr(...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w P. dnia 20 marca 1952 roku (LEX nr Dz.U.1995.36.175/1), przewidującego ochronę własności, zgodnie z którym każda osoba ma prawo do poszanowania swego mienia i nikt nie może być pozbawiony swojej własności. Konwencja oraz protokół, jako akty prawa UE, służą za kryterium oceny ważności aktów prawa wtórnego UE i przepisów krajowych. Jednakże nawet przy założeniu, że w tym wypadku miałyby one zastosowanie i że przy korzystnej dla powodów ich wykładni należałoby uznać, iż wyżej wskazywane przepisy prawa polskiego naruszają prawa zapisane w art.1 protokołu nr (...) do Konwencji, to Sąd mógłby co najwyżej odmówić zastosowania danego przepisu prawa krajowego, jeżeli uznałby jego sprzeczność z prawem wspólnotowym. Natomiast, podobnie jak w przypadku sprzeczności z Konstytucją, nie mógłby wykreować tylko na ogólnej podstawie art.1 protokołu nr (...) do Konwencji konkretnego roszczenia dającego powodom uprawnienie do odszkodowania za utracone, wobec pozbawienia ich prawa własności, korzyści z tytułu zaniechanej działalności, którego to roszczenia nie ma w polskim lub europejskim porządku prawnym. Powodowie nie wskazali żadnej innej podstawy - żadnego konkretnego środka prawa unijnego, który bezpośrednio dawałby im możliwość uzyskania takiego odszkodowania za wywłączoną nieruchomość. Należy przy tym stwierdzić, że skarżący formułując zarzut niezastosowania art.1 protokołu nr (...) do Konwencji pomijają istotną część tej regulacji, dopuszczając dokonanie tego rodzaju pozbawienia własności, jeżeli następuje ono w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę, a także zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Wbrew stanowisku powodów, przytoczone w apelacji orzecznictwo ETPC i TSUE, nie uzasadnia przyjęcia, że „w przepisach prawa międzynarodowego w powiązaniu z przepisami prawa polskiego istnieją podstawy prawne do zasądzenia na rzecz powodów żądanej kwoty utraconych korzyści”. Fakt dokonania wywłaszczenia nieruchomości stanowiącej własność powodów w warunkach przewidzianych przez ustawę (prawo krajowe), a także w interesie publicznym jest bezsporny, natomiast ocena kwestii zgodności wywłaszczenia z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego, przy uwzględnieniu zasad wypracowanych w doktrynie oraz orzecznictwie, również nie prowadzi do wniosku, jakoby powodom przysługiwało roszczenie o odszkodowanie w pełnej wysokości. Jak przyjmuje się w doktrynie, art.1 protokołu nr (...) do Konwencji nie gwarantuje zawsze prawa do pełnego odszkodowania, m.in. jeśli uprawnione cele związane z „interesem publicznym”, wymagają jego wypłaty poniżej pełnej wartości rynkowej. Wskazany artykuł zawiera trzy zasady: gwarancję poszanowania mienia, możliwości pozbawienia mienia jedynie pod pewnymi warunkami oraz uprawnienie państw do uregulowania sposobu korzystania z mienia zgodnie z interesem powszechnym. Jakkolwiek pojęcie mienia nie ogranicza się do własności rzeczy i na potrzeby tego artykułu również

niektóre inne prawa i korzyści majątkowe mogą być uważane za mienie, w tym także wierzytelności i roszczenia, to równocześnie roszczenie można uznać za mienie, jedynie wówczas, gdy jest ono dostatecznie dowiedzione i ma podstawę w przepisie prawnym albo solidną podstawę w krajowym orzecznictwie (por. Marek Antoni Nowicki Komentarz do art.1 protokołu nr1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, LEX, L. Garlicki, M. Zubik Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz wyd. II Wyd. Sejmowe 2016 rok, LEX).

Zarówno przywołane wyżej przepisy prawa, jak i orzecznictwo, w tym wskazane przez skarżących, nie potwierdzają zasadności domagania się odszkodowania za utracone korzyści spowodowane zaniechaniem prowadzenia działalności w zakresie hodowli zwierząt w związku z uprzednim wywłaszczeniem części nieruchomości. Należy zauważyć, że prezentowane w orzecznictwie przypadki rozszerzenia granic należnego odszkodowania odnoszą się do sytuacji, gdy uzasadniają to szczególne cechy przedmiotu wywłaszczenia (wartość historyczna wywłaszczonego obiektu, posiadanie waloru rodzinnego gospodarstwa), nie odnoszą się natomiast zdarzeń, które osoby zainteresowane wskazują jako dalsze skutki wywłaszczenia. Innymi słowy, o ile podstawę roszczenia o utracone korzyści mogą stanowić specyficzne cechy lub właściwości wywłaszczonego obiektu, o tyle nie stanowią takiej podstawy działania osób, których mienie zostało wywłaszczone i które podjęte zostały jako wynik decyzji tych osób, niezależnie od wskazywanych przez nie motywów.

Z twierdzeń powodów wynika, że motywem ich decyzji o zaprzestaniu hodowli zwierząt było uznanie, że dalsze jej prowadzenie będzie w ich ocenie trudne, nieopłacalne lub wręcz niemożliwe z uwagi na zwiększenie (w stosunku do stanu przed wywłaszczeniem) odległości między ich obecnym budynkiem mieszkalnym a budynkami inwentarskimi. Podjęcie tego rodzaju decyzji przez powodów nie wynikało zatem z cech nieruchomości, która została wywłaszczona, lecz z dokonania przez nich oceny warunków, w jakich miałyby być prowadzona dalsza działalność. Nie sposób zanegować zarzutu pozwanego, że była to decyzja autonomiczna powodów i nawet zaistnienie obiektywnego zwiększenia uciążliwości prac koniecznych do kontynuowania działalności, nie może uzasadniać oceny, że wyłączną przyczyną tej decyzji było wywłaszczenie części nieruchomości powodów. Należy w tym miejscu wskazać na twierdzenia powodów, z których wynika, że decyzję o budowie nowego domu mieszkalnego w miejscu bardziej oddalonym od budynków inwentarskich, aniżeli dom, w którym zamieszkiwali dotychczas, podjęli już w 2013 roku, zaś budowę rozpoczęli na początku 2014 roku (pismo powodów k. 149). Nastąpiło to zatem na trzy lata przed dokonaniem wywłaszczenia, co oznacza, że powodowie zamierzali przenieść miejsce swojego zamieszkania do nowego budynku, zanim doszło do wywłaszczenia gruntu, na którym posadowiony był dotychczas zajmowany przez nich budynek mieszkalny. Jest to jeszcze jedna okoliczność, potwierdzająca wniosek, że zmiana warunków wykonywania działalności nie wynikała jedynie z faktu wywłaszczenia nieruchomości, ale również z uprzednich autonomicznych decyzji powodów, za które nie sposób obarczyć odpowiedzialnością pozwanego.

Reasumując, należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie poza sporem było, iż wywłaszczenie nieruchomości powodów dokonane zostało według przewidzianych prawem zasad, a przy ustalaniu i wypłacie należnego powodom odszkodowania spełnione zostały przewidziane prawem reguły wynikające z przywołanych przez Sąd I instancji przepisów prawa, a mianowicie art. 73 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.), art. 12 ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tzw. specustawy), art. 128 i nast. ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz art. 21 ust. 1 Konstytucji RP. Zasady te, wbrew żądaniu powodów, nie przewidują ustalenia odszkodowania jako ekwiwalentu za utracone korzyści.

Zważywszy na prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji brak podstawy prawnej roszczenia dochodzonego przez powodów, bezprzedmiotowe byłoby prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wyceny utraconych korzyści, do czego zmierzały wnioski dowodowe powodów, które zostały zasadnie oddalone. Poprzez tę decyzję procesową Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów art. 227kpc, art. 245 kpc, art. 278 § 1 kpc, ani art. 233 kpc. W tej sytuacji bezprzedmiotowe są również wywody skarżących dotyczące wniosków wyprowadzonych z pomiarów odległości pomiędzy oborą a domem powodów, w szczególności czy należało liczyć ją „od bramy do bramy”, czy też „od drzwi domu do drzwi obory”.

Mając powyższe na uwadze, należało stwierdzić, że apelacja powodów pozbawiona jest podstaw faktycznych oraz prawnych, co skutkowało koniecznością jej oddalenia, o czym Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 kpc w związku z art. 391§1 kpc, zasądzając od przegrywających proces powodów na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty procesu, obejmujące wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika (radcę (...)) w kwocie 4.050 złotych, ustalone zgodnie z §2 pkt6 w związku z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z 2017 roku, poz. 1797) w związku z art. 99 kpc.